



## **Dokumenty i czasopisma (4)**

W izbie zgromadzone zostały także stare przedwojenne dokumenty i czasopisma, które posiadają wartości historyczne i sentymentalne. Są skarbnicą wiedzy o ówczesnym języku rodzimym. W swoich zbiorach m. in. Akt notarialny pisany ręcznie z 1925 r., Świadcstwo przemysłowe z 1927 r., dyplom Związku Floriańskiego z 1921 r., metrykę ślubu z 1921 r., metrykę urodzenia z 1934 r., książeczkę wojskową z 1921 r. Kartę rzemieślniczą z 1928 r. ankietę więźnia wywiezionego do obozu pracy w ZSRR, legitymację Związku Sybiraków, kartę rozpoznawczą „Kenkarte”, kartę pracy i inne.

Pani Joanna Skwarczyńska jest także w posiadaniu e stuletniego wydania tygodnika „Kroniki rodzinne” z 1914 r., „Płomyk” z 1928 r., „Płomyczek” z 1937, miesięcznik „Rodzina Polska” z 1927 r. „Przewodnik Katolicki” z 1931 r., „Młody las ” z 1938 r., społeczno-literacki ilustrowany tygodnik kobiecy „Bluszcz” z 1934 r. Ponadto posiadam także nieco nowsze czasopisma z lat 1948–1950 m.in. „Przekrój”, „Przyjaciółka”, „Kobieta” i inne.

## **Chrońmy stare przedmioty przed zniszczeniem**

Stare przedmioty są coraz trudniej dostępne, coraz trudniej je zdobyć, dlatego z każdym dniem stają się bardziej wartościowe. W dzisiejszych czasach mało kto przywiązuje wagę do starych przedmiotów. Dla większości osób, stare rzeczy nie mają żadnej wartości. Jeśli przestają być użyteczne, lub nie pasują do wystroju zwykle są niszczone. Niepotrzebne nikomu trafiają na śmietnik, lecz nie zdajemy sobie sprawy, że w ten sposób niszczymy bezpowrotnie naszą historię, naszą kulturę ludową. Niszczymy rzeczy, których nie da się odtworzyć. Dlatego wszystkie, które jeszcze ocalały, powinniśmy chronić przed zniszczeniem, ponieważ to od nas zależy, czy tego starego świata będą mogły dotknąć młode pokolenia.

Na taki stan rzeczy, duży wpływ mają zmiany, jakie zaistniały we wsi polskiej. Obecnie ludzie żyjący na wsi w starych drewnianych domach, chcą je dorównać zarówno wyglądem zewnętrznym, jak też wewnętrznym, do obecnych wzorców. Dlatego usuwają z domów wszystko to, co stare zastępując je nowoczesnymi meblami i sprzętem gospodarstwa domowego. Mało kto przechowuje stare rzeczy, większość od razu jest niszczone, inne przewracają się po strychach, czy komórkach jak stare rupiecie, które zdane są na zniszczenie.

**W** przeszłości zgromadzone zbiory służyły do prac codziennych, w chwili obecnej to eksponaty muzealne lub służące do wystroju. Uratowane przed zniszczeniem przedmioty codziennego użytku sprzed lat, przypominają o przodkach, ich kulturze oraz trudach życia codziennego. Każdy zgromadzony przedmiot posiada swoją oddzielną historię, duszę, a wiek dodaje im tylko swoistego charakteru. Na większości eksponatów widoczne są niewielkie, a czasem większe ślady upływu czasu i użytkowania np. drobne wgniecenia, uszczerbki, przetarcia, pęknięcia, czy ślady korników itp. **Wiek** niektórych szacuje się na około sto lat, a nawet więcej, więc przedmioty, które są tu zgromadzone mają wartość nie tylko sentymentalną, ale i historyczną.

Przedmioty tu zgromadzone pochodzą najczęściej ze strychów starych domów, komórek, piwnic, czy zabudowań gospodarczych, często brudne, zakurzone, jak też uszkodzone, tutaj nabrały całkiem innego wyglądu. Starannie odnowione, wyczyszczone, zabezpieczone przed kornikami stały się pięknymi i wartościowymi eksponatami, - perełką sztuki ludowej naszego regionu.